

Wybory gminne w b. Kongresówce.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 lipca. Według dalszych informacji, wyniki wyborów do rad miejskich w b. Kongresówce przedstawiają się następująco:

Szczuczyn: Zw. robotników i rzemieślników 5 mandatów, Polski Komitet Narod. — 5, żydzi — 14. Jest to obok Kaluszyna drugie miasteczko z większością żydowską.

Skarżysko-Kamienna: P. P. S. — 13, Ch. D. — 5, mieszczańskie — 3, żydzi — 3.

Rajgród: Bezpartyjni robotnicy i rzemieślnicy — 3, lista rolników, zbliżonych do „Piasta” 3, lista radykalnych rolników — 1, żydzi — 5.

Ozorków: N. P. R. 5, P. P. S. 3, Partja Pracy 2, wł. nieruchomości 2, żydzi 9, Niemcy 1.

Sledztwo w sprawie ekscesów studenckich we Lwowie.

(Lwów, 4 lipca. (C) Prokuratorja lwowska otrzymała z ministerstwa sprawiedliwości polecenie przeprowadzenia wyczerpującego sledztwa w sprawie okropnych ekscesów ulicznych, jakich widownia był niedawno Lwów.

W dniu wczorajszym zażądała prokuratorja od policji raportów i protokołów dochodzeń w szczególności podanie nazwisk wylegitymowanych korporantów oraz świadków awantur.

Otwarcie ogólnokrajowego zjazdu sjonistów w Warszawie.

Warszawa, 4 lipca. (A) W niedzielę 3 b. m. otwarty został w Warszawie 8 ogólnokrajowy zjazd sjonistów.

Po przemówieniu powitalnym wysłany został telegram imieniem zjazdu do Prezydenta Rzeczypospolitej treści nast.:

„VIII zjazd organizacji sjonistycznej w Polsce, pierwszy po jej zalegalizowaniu składa w imieniu tysięcy rzesz obywateli Żydów, zjednoczonych pod sztandarem wyzwolenia i odrodzenia narodowego żydów w Palestynie hold p. Prezydentowi Rzeczypospolitej Polskiej”.

W czasie pierwszego przemówienia prezesa organizacji sjonistycznej w Polsce Lewity wystąpił z oceną i krytyką stosunków w Polsce. Zdaniem jego przewrót majowy otworzył nowe nadzieje dla żydów, które jednak dotychczas urzeczywistniły się w małym tylko stopniu. Całe przemówienie obracało się dookoła żądania równouprawnienia żydów we wszystkich dziedzinach życia w Polsce.

Dalszy etap walki z drożyzną.

Warszawa, 4 lipca. (A) Pan Prezydent Rzeczypospolitej podpisał rozporządzenie w sprawie powołania we wszystkich gminach miejskich komisji do ustalania cen artykułów pierwszej potrzeby.

Katastrofa kolejowa pod Koluszkami.

Łódź, 4 lipca. (W) W nocy z niedzieli na poniedziałek o godzinie 2-iej na stacji Gąlgówek między Łodzią i Koluszkami, zdarzyła się katastrofa kolejowa.

Pociąg towarowy, idący ze stacji Słotwiny, najechał w Gąlgówku na drugi pociąg towarowy. Wskutek zderzenia oba parowozy doznały uszkodzeń. Siedem wozów towarowych rozbitych, jedna osoba lekko ranna.

Komisja sledcza, która wyjechała wczoraj w nocy dla zbadania przyczyn katastrofy, do chwili obecnej przeprowadza jeszcze badania.

Katastrofa kolejowa w Wileńszczyźnie.

Warszawa, (PAT) Dnia 3 b. m. na stacji Mosty w wileńskiej dyrekcji kolejowej, pociąg towarowy najechał na stojący na stacji składowy pociąg osobowy. Parowozy obydwu pociągów zostały uszkodzone. Wypadku z ludźmi nie było.

Zamordowanie kata 8000 osób w Rosji.

Wilno, 4 lipca. (Hr) Otrzymał tu egzemplarz nielegalnie wydanej w Charkowie jednodniówki ukraińskiej z 28 czerwca, która donosi, że w okręgu charkowskim zamordowany został kat ukraiński Godlewski, noszący przezwisko Jaszczka Chłopszczyka.

Godlewski zajmował stanowisko kata bez przerwy w ciągu sześciu lat, początkowo przy charkowskiej czerezwyczącej, a następnie przy G. P. U. W ciągu tych sześciu lat zastrzelił on z tyłu w głowę 8.000 osób. Kata uduszono w parku.

Szalony orkan na Węgrzech.

(Własny radiotelegram „N. Kurjera Codz.”)

Budapeszt, 4 lipca. Orkan, jaki szalał wczoraj w okolicy Patatovaz przerwał wszystkie połączenia telefoniczne i telegraficzne, łączące Węgry z zachodem. Orkan spowodował nadto olbrzymie szkody materialne w ogrodach i zalesiach. W słynnym parku Esterhazy orkan powyrwał drzewa z korzeniami. Na terenie przeszło 15 km. kwadratowych wszystkie drzewa zostały wyrwane z korzeniami, tworząc leje głębokości 8 do 10 metrów.

Narady Marsz. Piłsudskiego z p. Patkiem.

W wagonie z Wilna do Warszawy.

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 lipca. (Wal) Dziś o godz. 6.30 wieczór powrócił z Wilna do Warszawy Marszałek Piłsudski wraz z swą swiatą.

W Białymstoku wagon Marsz. Piłsudskiego przyczepiono do pociągu pospiesznego Moskwa—Warszawa, w którym jechał poseł Rzeczypospolitej w Moskwie Patek. W dalszej drodze do stolicy Marszałek odbył w pociągu kilkogodzinna konferencję z posłem Patkiem.

Oczekiwania związane z powrotem p. Cziczierina.

Narady warszawskie, jakie obecnie rozpoczyna się po przyjeździe p. Patka, będą miały niewątpliwie duże znaczenie dla dalszego rozwoju stosunków polsko-sowieckich. Należy się spodziewać, że po powrocie p. Cziczierina do Moskwy i objęciu przez niego z powrotem steru sowieckiej polityki zagranicznej, rządowe kółka sowieckie będą unikały niepotrzebnych zadrażnień w stosunku do Polski i że rokowania o pakt reasekuracyjny potoczą się nadal

w przyjaznej obustronnej atmosferze.

Jak się informuje, p. Patek konferował kilkakrotnie w Moskwie z komisarzem Cziczierinem, na których to konferencjach omawiano zarówno całokształt spraw politycznych, interesujących oba państwa, jak również spraw zlikwidowania następstw po tragicznym wypadku na dworcu głównym w Warszawie.

P. Stomoniakow będzie posłem w Warszawie.

Potwierdza się wiadomość, podana już przez nas, iż następcą posła Wojkowa w Warszawie będzie członek kolegium Narkomindia p. Stomoniakow.

Prawdopodobnie jeszcze dziś wieczorem, albo najdalej w ciągu dnia jutrzejszego odbędzie się pierwsza wspólna konferencja w Belwederze pod przewodnictwem Marszałka Piłsudskiego, a z udziałem ministra spraw zagranicznych Zaleskiego i posła Patka, poświęcona właśnie sprawom powyższym.

Amerykianie podpisali umowę o kredyty przejściowe i wyjechali z Warszawy.

Jeden delegat pozostał, oczekując podpisania umowy przez nasz rząd

(Telefonem od naszego korespondenta.)

Warszawa, 4 lipca. (Wal) Dziś przed południem wyjechali do Paryża przedstawiciele konsorcjum amerykańskiego pp. Monnet i Close.

Przed wyjazdem złożyli oni swe podpisy na umowie pożyczkowej, która przynajmniej Polska kredyt przejściowy w wysokości 15 milionów dolarów, o czym szczegółowo już donosiliśmy.

Pozostał w Warszawie przedstawiciel kon-

sorcjum p. Fisher, oczekiwać będzie na podpisanie umowy pożyczkowej przez przedstawicieli naszego rządu. Nastąpi to zaraz po powrocie p. Prezydenta z Wilna, może już jutro. W takim razie p. Fisher wyjechałby we środe do Paryża z kopją kontraktu pożyczkowego. Przed swoim wyjazdem ma on zapoznać przedstawicieli prasy z dotychczasowym przebiegiem rokowań.

Wielka fabryka sukna w Bielsku pastwą płomieni.

Straty wynoszą ponad milion złotych.

Bielsko, 4 lipca. (H) W niedzielę przed południem wybuchł w Bielsku wielki pożar w znanej fabryce sukna Karola Bittnera Synowie. Pożar wybuchł na pierwszym piętrze i wkrótce objął całą fabrykę. Spaliła się przedziałnia, tkalnia, maszyny uległy zniszczeniu, jak również surowiec, oraz gotowe sukno. — Szkoda wynosi przeszło milion złotych.

Fabryka była częściowo ubezpieczona. Zalarmowane straże pożarne z Bielska i okolicy w ciągu 4 godzin zlokalizowały olbrzymi ten pożar. Właściciel fabryki przebywa obecnie zagranicą w kąpielach. Zawiadomiono go telefonicznie o nieszczęściu. Fabryka sukna Bittnera należy do najstarszych przedsiębiorstw tekstylnych w Polsce.

Żywe pochodnie.

Śmierć dwojga dzieci w płomieniach.

Bydgoszcz, 4 lipca. (A) Widownia tragicznie zakończonożaru była onegdaj miejscowość Laski Małe pod Żninem. W domu tamtejszego gospodarza Sulmy powstał w nocy ogień, który w jednej chwili z powodu silnego wiatru ogarnął wszystkie zabudowania. W szopie Sulmy nocowała cała rodzina przebywającego obecnie na Górnym Śląsku robotnika Batura. Mimo natychmiastowej pomocy nie zdołano z powodu silnego ognia wyratować zamkniętych w szopie. W płomieniach zginęła

trzyletnia dziewczynka i sześciolatek chłopiec, których ciała uległy prawie zupełnie zwięgleniu. Matka dzieci Baturowa odniosła tak silne poparzenia, że istnieje mała nadzieja utrzymania jej przy życiu.

Ogień został, według wszelkiego prawdopodobieństwa, podłożony przez przychwyconego złodzieja Konieczkę, który celem zatuszowania kradzieży cielęcia podpalił zabudowania Sulmy.

Zajście graniczne francusko-włoskie.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codz.”)

Paryż, 4 lipca. (Ls) Na granicy francusko-włoskiej doszło w ostatnich dniach do zajść granicznych. Na Plateau Mont Cenis, karabinierzy włoscy dali kilka strzałów do obywateli francuskich, znajdujących się na terytorjum francuskim z odległości 200 metrów. Włoskie władze wojskowe zarządziły, aby wszyscy mieszkańcy Plateau Mont Cenis francuskiej narodowości opuścili natychmiast tę okolicę. O godzinie 5-tej rano zjawił się oficer włoski z czterema żandarmami i usunął wszystkie

rodziny francuskie z mieszkań. Na francuskie siedziby padło następnie 14 pocisków artyleryjskich.

Szczegóły te podał do wiadomości ministra spraw zagranicznych deputowany Falcoz z departamentu Savoya. Rząd francuski polecił swemu posłowi w Rzymie interwencję u rządu włoskiego, oraz przypomnienie, że postępowanie wojskowych władz włoskich stoi w sprzeczności z układem z roku 1861.

Aresztowanie międzyar. oszusta.

(Telegram własny „Ilustr. Kurjera Codz.”)

Budapeszt, 1 lipca. (Ls) Aresztowano tu dziś znanego międzynarodowego hochsztaplera Hochhausera. W ciągu godzinnego przesłuchania zeznał on o swych znanych na całym świecie oszustwach małżeńskich. Wkręcał się on do rodzin z dorosłymi córkami i podawał się za rozmaite osobistości, raz za magnata, to znów za inżyniera, lekarza i t. d. Wyciągnął większe sumy pieniędzy, ulatniał się Hochhauser, aby rozpocząć nowe oszustwa.

Kronika telegraficzna.

PRAWDOPODOBY PRZEBIEG POGODY W POLSCE. Naogół dość pogodnie i ciepło. Zachmurzenie umiarkowane lub niewielkie, w Wileńskiem i na Pomorzu porankami pochmurno. Slabe wiatry w kierunku zachodnim.

(Ravis) WALKA Z POLSKIMI PRODUKTAMI ROLNYMI. Reichstag podjął dziś wielką dyskusję nad przedłożeniem rządowem w sprawie zmiany

stawek celnych. Projekt rządowy przewiduje m. in. podwyższenie cła na ziemniaki o 100%, co w razie uchwalenia utrudniłoby przywóz do Niemiec ziemniaków polskich.

Minister finansów Rzeszy Koeler, uzasadniał przedłożenie rządowe, przytoczając ubolewanie z powodu wzrostu wpływu z opłat celnych z 590 mil. w roku 1924 na 990 mil. w r. 1926, co daje obraz nadmiernego obciążenia ludności bezpośrednimi świadczeniami. Rząd dąży do obniżenia poziomu cła. Natomiast minister rolnictwa Schiele stwierdza, że Niemcy są bardzo silnie zainteresowane w obniżeniu barier celnych państw innych, natomiast w obecnych stosunkach nie mogą same służyć dobrym przykładem w tym względzie. Wywody te wywołały protesty na ławach komunistów.

WSZEDŁ I — WYSZEDŁ. Deputowany komunistyczny Caohin, który stawił się w godzinach popołudniowych do więzienia, o godz. 9-tej został uwolniony.

(Ls) CZŁOWIEK JAKO POCISK ARMATNI. Pewien akrobata dokonał tu dziś oryginalnego eksperymentu, mianowicie posłużył jako pocisk armaty ciężkiego kalibru, przyczem siła wybuchowa została zastąpiona dużą sprężyną. Ludzki pocisk

wyleciał na wysokość 40 metrów i spadł do specjalnie urządzonej siatki w odległości 100 metrów. Eksperyment udał się bez wypadku.

(Ls) SPÓŹNIONY RATUNEK. W sprawie samobójstwa milionera Johna White, donoszą dzienniki tragiczną okoliczność:

W momencie mianowicie po dokonaniu samobójstwa, nadszedł do londyńskiego biura White'a list od starego przyjaciela White'a, donoszący, iż stawił do dyspozycji White'emu 15 milionów funtów, sumę wystarczającą do zażegnania katastrofy finansowej.

Do zamknięcia kroniki.

Kapral Nierząd odzyskał wzrok.

Jak się dowiadujemy, bohater ski kapral Nierząd, który w czasie pamiętnej katastrofy witekiwskiej wytrwał mimo ciężkiego zranienia na posterunku, jako komendant warty, odzyskał wzrok po szczęśliwej operacji przez płk. dra Rosenhancha. Fakt odzyskania wzroku dał się stwierdzić dopiero obecnie, a więc w kilka tygodni po przeprowadzonej operacji.

Również odzyskał zagrożony wzrok kanonier Lieber Jan, który raniony został równocześnie z kapralem Nierządem.

CZEŚĆ ESKADRY CZECHOSŁOWACKIEJ ODLECIAŁA Z KRAKOWA. Wczoraj popołudniu odleciała z Krakowa do Olomuńca część eskadry czechosłowackiej, przybyłej — jak wiadomo — onegdaj do Krakowa w drodze powrotnej z uroczystości w Zborowie. Do granicy asystowały odlatającej eskadrze polskie samoloty wojskowe. Na lotnisku w Rakowicach zegnali lotników czeskich przedstawiciele władz wojskowych.

STUDENCI Z BRATISLAWY W KRAKOWIE. W dniu wczorajszym przybyła do Krakowa wycieczka studentów uniwersytetu z Bratysławy w liczbie 60 osób z profesorami na czele. Wycieczka ta przybyła miała na pogrzeb Słowackiego, lecz dla przeszkód technicznych przybyła dopiero obecnie. Przyjeźcem sympatycznych gości zajmują się specjalny komitet akademicki oraz Kolo słowackie w Krakowie.

WZROST DROŻNY W KRAKOWIE I WARSZAWIE. Komisja statystyczna stwierdziła wzrost drożyny w Krakowie w miesiącu czerwcu o 0,39 w porównaniu z majem.

(PAT) Komisja do badania zmiany kosztów utrzymania na posiedzeniu w dniu 4 lipca b. r. ustaliła, iż koszty utrzymania w Warszawie w okresie od 16 do 30 czerwca w porównaniu z okresem od 16 do 31 maja, wzrosły o 4%.

POŻAR. W pracowni skrzyni Zuckermanna przy ul. Skawieńskiej w Krakowie, zapalił się kabel od przewodu elektrycznego wskutek krótkiego spięcia. Od płonącego kabla zajęła się podłoga. Pożar ugasił robotnicy przed przybyciem straży.

Z ostatniej chwili.

Walka wyborcza o Prezydenta miasta Warszawy.

Warszawa, 4 lipca. (A) Godz. 1-sza w nocy. Dziś zebrała się Rada miejska Warszawy ponownie, celem dokonania wyboru prezydenta miasta.

W dniu dzisiejszym ujawniło się w dalszym ciągu rozbiście głosów, tak, że w ciągu trzykrotnego głosowania, żaden z trzech zgłoszonych kandydatów nie uzyskał wymaganej większości.

W ostatnim głosowaniu r. Słomiński uzyskał 47 głosów, radny dr. Bogucki (P. P. S.) 48 głosów, radny inż. Iwanowski (Kom. Uzd. Gosp.) 14 głosów. Wobec braku rezultatu, posiedzenie przerwano, i zwołano konwent seniorów, celem naradzenia się nad dalszym postępowaniem.

Godz. 1.20. Skończył się konwent seniorów, w czasie konwentu rozpatrywano dwie możliwości: kandydaturę kompromisową Artura Słowińskiego i zmianę regulaminu w kierunku wyeliminowania kandydata o najmniejszej ilości głosów. A. Słowiński nie przyjął kandydatury, pozostała możliwością druga.

O godz. 12.40 po otwarciu posiedzenia r. Szczypiński (PPS) postawił wniosek o zmianę regulaminu w wyżej zaznaczonym kierunku. Niedopuszczalność prawną zmiany regulaminu motywował wiceprez. Rogowicz (Centrum), R. Wilczyński (KOP) poparł wniosek P. P. S., wobec czego wniosek uchwalono.

W czwartym głosowaniu odpadł p. Iwanowski.

Godz. 1.40 Walka toczy się dalej. Trudność polega na uzyskaniu absolutnej większości przez jednego z dwóch kandydatów, wymaganej przez regulamin.

2.40. W wyniku piątego głosowania p. Słomiński uzyskał 47 gł., p. Bogucki 48, białych kartek 19. Głosowanie znowu bez wyniku.

2.50. Kluby udały się na narady. P. P. S. postawiła prawicy propozycję następującą: Prezydentem miasta Artur Słowiński, dwóch wiceprezydentów z Kopa, jeden z P. P. S.

KOP zgadza się na to, ale żąda ustąpienia Jaworowskiego z prezesury Rady miejskiej. Znosi się na to, że posiedzenie potrwa do rana.

Podziękowanie.

Za inicjatywę p. maj. Czyżeka otrzymały chore dzieci w Szpitalu św. Ludwika 3-lampkowy aparat radiowy z całym urządzeniem od następujących firm:

Dr Laaksberger Feliks, Royal, Radjoświat, Radjo-sport, Gulkowski, Point Bleu, Elektron, Tezca, Natavis Tytan, Isz Warsz.

Wyżej wymienionym firmom, oraz p. inż. Popperowi za zajęcie się urządzeniem, p. maj. Czyżekowi za bezinteresowne skonstruowanie detektora i instalację aparatów, składa Zarząd Szpitala św. Ludwika serdeczne podziękowanie.